

CO RODZICE POWINNI WIEDZIEĆ NA PEWNO?

KOLOROWY ZAWRÓT GŁOWY

Coraz więcej liter charakteryzuje osoby LGBT+, co i rusz, pojawiają się nowe i nowe skróty. Niektórzy nawet zastanawiają się czy ma to sens? Czy nie powoduje większej dezorientacji wśród osób, które nie są blisko środowisk nieheteronormatywnych? (Heteronorma to kulturowo przyjęte założenie, że normą jest heteroseksualność, a więc i związki heteroseksualne). Jednak ilość liter pokazuje różnorodność, podkreśla, że świat nie jest czarno-biały, ukazuje wielość, której nie warto upraszczać, bo nikt nam wtedy najpiękniejsze barwy i odcienie. Ludzka seksualność jest złożona, zarówno płeć, jak i orientacja psychoseksualna to spektrum (uporządkowany zbiór jakichś zjawisk), na którym znajduje się każdy człowiek. I co ważne, w ciągu swojego życia na linii między „homo” i „hetero”, „kobieta” i „mężczyzna” możemy się przesuwać, zmieniać swoje odczucia, dojrzywać do różnego postrzegania swojej tożsamości. Ludzka seksualność jest wielobarwna i wieloaspektowa. Po co nam zatem te litery? Żeby każda i każdy z nas, jeśli chce, mógł się ze swoją tożsamością do czegoś przypisać. Większości ludzi jest to potrzebne, daje poczucie przynależności, bycia częścią społeczności, daje poczucie bezpieczeństwa.

ABSOLUTNA PODSTAWA

Pierwsze litery w tym kolorowym zbiorze są już właściwie rozpoznawane przez większość ludzi. Dotyczą orientacji psychoseksualnej. LGB to zatem lesbijki, geje i osoby biseksualne.



ALE OD POCZĄTKU, CZYM JEST ORIENTACJA SEKSUALNA?

Orientacja psychoseksualna jest to względnie trwały, emocjonalny, romantyczny lub seksualny pociąg do osób określonej płci. Doświadczenie i świadomość orientacji seksualnej jednostki może rozwijać się poprzez różnorodne fazy rozwoju tożsamości, zarówno w okresie dojrzewania, jak i w dorosłości. Orientacja psychoseksualna rozciąga się na kontinuum (na linii), od wyłącznego pociągu do innej płci do wyłącznego pociągu do tej samej płci.

Obecnie Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznaje obecnie trzy orientacje psychoseksualne:

HOMOSEKSUALNOŚĆ – zakochywanie się i pociąg seksualny do osób tej samej płci;

HETERESEKSUALNOŚĆ – zakochywanie się i pociąg seksualny do osób płci odmiennej;

BISEKSUALNOŚĆ – zakochywanie się i pociąg seksualny do osób obydwu płci.

Aktualnie dyskusja toczy się wokół orientacji aseksualnej. Czy aseksualność, czyli brak zainteresowania sferą seksualną, jest u jednostki w normie zdrowotnej, czy aktywność seksualna jest immanentną (integralną, nierozzerwalną) cechą naszego gatunku? Z perspektywy tożsamości danej osoby nie ma to znaczenia, jeśli bowiem nie odczuwa ona pociągu seksualnego, nie przeszkadza jej to w życiu, tworzy satysfakcjonujące relacje, to nie ma powodu do niepokoju. To dobrostan jednostki decyduje o tym, czy potrzebuje ona pomocy i wsparcia, czy jest po prostu w mniejszości, ale stanowiącej normę. Zatem osoby aseksualne są częścią środowiska LGBT+ jako mniejszość seksualna, stanowiąca normę. Czekamy na zaakceptowanie przez WHO aseksualności jako kolejnej orientacji seksualnej.

TROCHĘ KOMPLIKACJI

Gdybyśmy chcieli przyjrzeć się orientacji psychoseksualnej jeszcze szczegółowiej, to warto dodać **panseksualność** (zainteresowanie romantyczne i popęd seksualny w stosunku do człowieka, niezależnie od jego płci biologicznej, tożsamości płciowej oraz orientacji psychoseksualnej) i **poliseksualność** (odczuwanie pociągu do kilku, ale nie wszystkich, płci społecznych. Określenie to jest używane do autoidentyfikacji przez wiele osób, dlatego mogą pojawiać się różnice w dokładnym rozumieniu jego znaczenia).

KOLEJNE LITERY DOTYCZĄ PŁCI ALE OD POCZĄTKU, CZYM JEST PŁEĆ?

Płeć – to kontinuum cech płciowych, które, według dzisiejszej wiedzy, tworzą oddzielone trzy spektra: kobiecości, niebinarności i męskości. Dodatkowym źródłem niebinarności jest niezgodność pomiędzy warstwami. Do tej pory, uznawaliśmy, że istnieją tylko dwie, jasno zdefiniowane płcie – męska i żeńska i to narządy płciowe są ich wyznacznikiem.

Taki podział, na płeć męską i żeńską, sprawia, że teoretycznie wszystko jest proste i jasne: kiedy na świat przychodzi dziecko, które ma wargi sromowe, łechtaczkę i ujście pochwy identyfikuje się je jako dziewczynkę, kiedy rodzi się osobnik z penisem i moszną, wpisujemy mu w dokumenty, że jest chłopcem. I wydawałoby się, że sprawa jest banalna i zawsze może być tylko różowe albo niebieskie, gdyby nie to, że wiemy już, że płeć jest sprawą złożoną i wpływają na nią nie tylko, a nawet nie przede wszystkim, narządy zewnętrzne.

Współcześnie, do określenia płci człowieka stosuje się bowiem następujące kryteria:

1. **Płeć chromosomalna (genotypowa)** – mężczyźni mają karyotyp 46, XY, a kobiety 46, XX (występują również karyotypy z zaburzoną konfiguracją chromosomów płci. Do takich zaburzeń należą trisomie chromosomów płci (obecność dodatkowego trzeciego chromosomu), np. zespół Klinefeltera (dodatkowy chromosom X u mężczyzny: XXY, czy zespół Jacobsa, tzw. zespół supersamca: XYY).
2. **Płeć gonadalna** – (gonady – gruczoły płciowe) u samców identyfikujemy jądra, u samic jajniki
3. **Płeć zewnętrzna** – zewnętrzne narządy płciowe, prącie u mężczyzn i srom u kobiet
4. **Płeć fenotypowa (somatotypowa, biotypowa)** – są to drugorzędowe i trzeciorzędowe cechy płciowe występujące u dorosłego osobnika określonej płci (owłosienie, piersi, budowa ciała, głos)
5. **Płeć hormonalna** – relacja ilości wydzielanych u danego osobnika hormonów płciowych (u mężczyzn przeważają androgeny, u kobiet estrogeny)
6. **Płeć socjalna (metrykalna, prawna)** – mająca wyznaczać pełnienie roli męskiej lub żeńskiej, wyznaczana na podstawie zewnętrznych narządów rozrodczych po urodzeniu i wpisana w dokumenty danej osoby.
7. **Płeć psychiczna** – identyfikacja z płcią męską lub żeńską, poczucie przynależności do określonej płci.

To, że tyle (a to nie wszystkie) czynników wpływa na fakt jakiej płci jest dany osobnik, powoduje, że nie wszyscy jesteśmy jednoznacznie identyfikowani. Rozbieżności może być wiele i wynikać mogą z różnych przyczyn. Dlatego to, co uznajemy za najważniejsze, wiążące i niedyskutowalne, to osobiste odczucie danej osoby. Tylko my sami wiemy, jakiej jesteśmy płci i jaka jest nasza tożsamość.



LGBTQIA

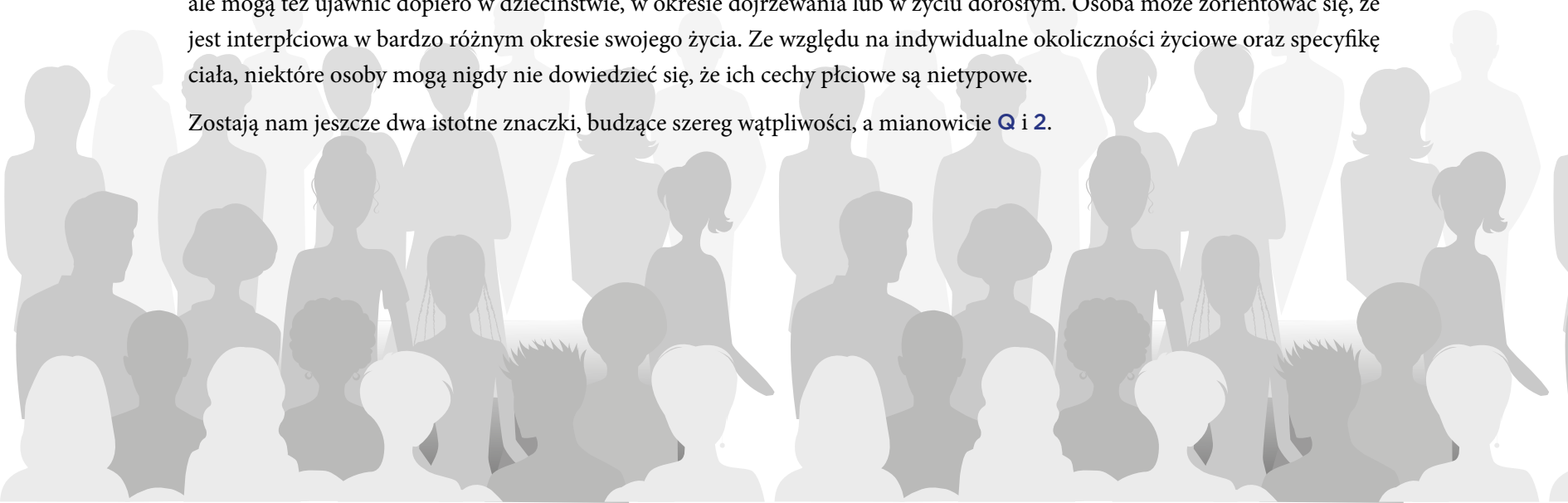
TRANSPŁCIOWOŚĆ

O **transpłciowości** mówimy wtedy, gdy nasza płeć metrykalna, czyli ta, którą wpisano nam w akcie urodzenia oraz nasze ciało nie zgadzają się z tym, co odczuwamy, co myślimy o sobie, czyli jaka jest nasza płeć mózgowa. Mamy dwa typy osób transpłciowych. Trans kobiety (męskie ciało i kobieca tożsamość) i trans mężczyzn (kobiece ciało i męska tożsamość). Obojętnie, co nam mówi wzrok, dokumenty i ludzie wokół, tylko konkretna osoba wie, jakiej jest płci. I tylko ona decyduje, jak chce, aby się do niej zwracać, w co chce się ubierać, jakiego imienia chce używać. Nie da się zmienić ludzkiej głowy, głębokiego poczucia przynależności i tożsamości. Dlatego uważa się, że płeć jest stała i decyduje o niej to, co o sobie myślimy, jaką płeć odczuwamy. Żeby zatem poprawić jakość życia osób transpłciowych, można między innymi poddać się operacjom aby niejako dopasować ciało do tożsamości. Robi się zatem korektę, poprawia się to, co dana osoba chce skorygować. Dopasowuje się ciało do odczuwanej płci danej osoby. To jest najlepsze, co można zrobić, bo znacznie poprawia jakość życia i zmniejsza dysfориę.

Dysforia płciowa – trudne słowo, którego nie sposób pominąć, mówiąc o osobach transpłciowych. To jedna z najbardziej niewralgicznych kwestii. Jest to dyskomfort lub cierpienie odczuwane przez daną osobę z powodu niedopasowania jej ciała do płci odczuwanej. Często (choć nie zawsze) wiąże się z nią chęć wprowadzenia zmian w ciele, nieakceptowanie swojego ciała, wrogość wobec swojej cielesności. Dysforia może prowadzić do silnych stanów depresyjnych, autoagresji, zaburzeń lękowych.

Interpłciowość to pojęcie bardzo szerokie. Obejmuje ono osoby, które rodzą się z ciałem, które nie wpisuje się w społeczne lub medyczne definicje typowych ciał żeńskich bądź męskich. Wrodzona różnorodność cech płciowych może być różnorodna i dotyczyć: wewnętrznych i/lub zewnętrznych narządów płciowych i/lub chromosomów i/lub struktur hormonalnych. Zróżnicowane cechy płciowe, mogą być widoczne jeszcze w okresie prenatalnym (przed narodzinami), tuż po urodzeniu, ale mogą też ujawnić dopiero w dzieciństwie, w okresie dojrzewania lub w życiu dorosłym. Osoba może zorientować się, że jest interpłciowa w bardzo różnym okresie swojego życia. Ze względu na indywidualne okoliczności życiowe oraz specyfikę ciała, niektóre osoby mogą nigdy nie dowiedzieć się, że ich cechy płciowe są nietypowe.

Zostają nam jeszcze dwa istotne znaczniki, budzące szereg wątpliwości, a mianowicie **Q** i **2**.



LGBTQIA

Otóż Q to queer albo questioning - queer to określenie na szerokie spektrum osób nieheteronormatywnych, w różnych aspektach przeżywania swojej seksualności.

Q oznaczać może również *questioning*, co można na polski przetłumaczyć, jako „poszukujące”, „niezdecydowane”, „wątpiące”, „niepewne” albo „podważające”. Czyli są to wszystkie te osoby, które są w procesie poszukiwania swojej tożsamości płciowej, orientacji psychoseksualnej. Są osoby, które pozostają w wiecznym, niekończącym się procesie poszukiwań i odkryć.

2 – to poetyckie określenie *two spirit*, czyli osób **niebinarnych**. Jest to nazwa zbiorcza na wszystkie te tożsamości, które łączy wyjście poza podział na dwie płcie. Osoby niebinarne nie są ani kobietami, ani mężczyznami. Mogą być osobami apłciowymi, neutralnymi płciowo, jak też płynnymi płciowo (genderfluid). Nie jest to zjawisko nowe. Niebinarność płci manifestująca się np. jako instytucja tzw. trzeciej płci to zjawisko obce Europie Zachodniej, ale rozpowszechnione i udokumentowane w Afryce Środkowej, obu Amerykach, Azji oraz Oceanii. Co nie znaczy, że w Europie nie występowała, po prostu nie była akceptowana, przez co osoby o takiej tożsamości nie ujawniały się.

To, co ważne we współczesnym widzeniu seksualności to zgodzenie się, że świat ludzki jest w tym zakresie bardzo różnorodny. Gdybyśmy chcieli być bardziej szczegółowi, to przedstawione wyżej litery wcale nie oddają spektrum odczuć, tożsamości, spojrzeń na siebie, na relacje miłosne i seksualne. Są pewnym uporządkowaniem, ale i uproszczeniem. Pozwalają nam lepiej zrozumieć czym jest seksualność w jej szerokim rozumieniu. Pamiętajmy jednak, że zawsze może znaleźć się ktoś, kto wyryka się wszelkim schematom i ramom. I ten ktoś też zasługuje na szacunek i akceptację.

